

"Nowa bajka o Tarzanie"

Był sobie kiedyś mały chłopiec imieniem Tarzan. Mieszkał wraz z rodzicami w małym domku na skraju puszczy. Tarzan był bardzo ciekawy tego, co znajduje się w puszczy, ale rodzice nie pozwalali mu tam chodzić. Pewnej nocy jednak chłopiec postanowił pójść na spacer po puszczy i nie pytając rodziców o zgodę, wyszedł sam z domu.

Rano rodzice zorientowali się, że synka niema w jego pokoju, bardzo się zdenerwowali i natychmiast wyruszyli na poszukiwania. Chodzili po puszczy cały dzień, ale nie znaleźli chłopca. Zrobili więc zakupy, zjedli w domu kolację i położyli się spać.

Następnego dnia również szukali syna, ale także bez rezultatu. Dlatego kolejnego dnia w poszukiwaniach uczestniczyli też ciocia i wujek. Niestety podczas chodzenia po dżungli ciocie i wujka spotkało nieszczęście. Na szczęście rodzicom nic się nie stało i nadal mogli kontynuować poszukiwania. i tak przez wiele dni.

Tymczasem Tarzan długo błąkał się po dżungli. Nie mógł wrócić do domu, ponieważ się zgubił. W końcu trafił na stado małp, które się nim zaopiekowały.

Codziennie rano rodzice wyruszali na poszukiwania swojego syna, aż wreszcie któregoś dnia natrafili w dżungli na stado małp, z którymi mieszkał Tarzan. Ogromnie się ucieszyli, że wreszcie się odnaleźli i szczęśliwi razem wyruszyli do domu.

Marek I. 6

Przedszkole nr 22 w Poznaniu